

Z Życia Polesia

Polesie
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA

Egzemplarz bezpłatny LIPIEC-WRZESIEŃ 2017 ISSN 2081-9137 Nakład: 3000 egz. **Numer 27**



UŚCIMÓW

Cychów / Ludwin / Łączna / Puchaczów / Sosnowica / Spiczyn / Urszulin / Uścimów / Wierzbica



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Poddziałanie 19.4
Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Spis treści

Kącik Historyczny

Z dziejów policji państwowej na obszarze wczesnej gminy Urszulin - część III 3

Gmina Puchaczów

Akcja „Wakacje” w Gminnym Ośrodku Kultury w Puchaczowie
Dożynki Gminne 2017 5

Rajd rowerowy 6

700 lat historii Ciechanek i 100 lat funkcjonowania
oświaty w Ciechankach

Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Nadrybiu laureatem
złotu turystycznego w Wielkopolsce 7

Gmina Urszulin

„Wakacje z biblioteką” 8

Narodowe Czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego
w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie 9

Promocja książki pt. „Gra” Patryka Osieleńca 10

Gmina Cyców

III Ogólnopolski Rajd Pieszy
„W rocznicę bitwy 1920r. pod Cycowem” 10

Narodowe Czytanie 2017 z Gminną Biblioteką Publiczną
w Cycowie filia w Ludwinowie

Wakacje w Bibliotece
Spotkanie w ramach akcji „Wiem co podpisuję” 11

Gmina Sosnowica

XIV Międzynarodowy Plener Malarski w Sosnowicy
pt. „Ścieżkami Tadeusza Kościuszki”

„Od Przedszkolaka do Strażaka” 12

Dożynki Powiatowe 13

Gmina Uścimów

Święto Plonów w Uścimowie
Pamiętamy o Żołnierzach Wyklętych 13

Gmina Ludwin

Goście w Gminie Ludwin
Rajd „O grono Jarzębiny”

Nowa droga w Ludwinie 14

Gmina Wierzbica

Igrzyska LZS w Krasnobrodzie
Podpisanie porozumienia pomiędzy Gminą Kołodziejne,
a Gminą Wierzbica 15

Dożynki Gminne 2017

III Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Radnego Sołectwa Syczyn 16

Pierwsze spotkanie Zespołu Synergii Lokalnej 17

Gmina Spiczyn

Narodowe Czytanie w Spiczynie A.D. 2017 17

„Wakacje bez prądu” - czyli jak nie nudzić się w wakacje
w miejscu swojego zamieszkania 18

Kącik literacki 19

Kącik kulinarny 20

Redakcja Kwartalnika:



Małgorzata Leszczyńska



Ewelina Stopa



Michał Woźniak

Autorzy tekstów:



Jolanta Biały



Irena Kotyńska



Antonina Gajos



Paweł Jaworski



Iwona Czeczenko



Adam Panasiuk



Marta Gawlińska



Anna Socha



Dominik Guz



Monika Sołtys



Sylwia Kawalec



Józefa Werduch



Monika Kędzierska



Agnieszka Wodnicka

Justyna Abramik
Katarzyna Choma
Marek Grzesiak
Agnieszka Koza
Ewelina Stopa
Aleksandra Ukalska
Anna Wołosz



Kazimierz Zakostowicz

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przesłanych artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.



Druk: DS Studio Reklamy
ul. Obrońców Pokoju 5/80
21-010 Łęczna

Siedziba redakcji:
Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”
ul. Nowa 1, 21-070 Cyców
tel./fax: 82 567 76 75; 603 311 699; 605 080 699
e-mail: biuro@lgdpolesie.pl adres www: www.lgdpolesie.pl

Kącik Historyczny

Z dziejów policji państwowej na obszarze ówczesnej gminy Urszulin - część III

W tym numerze kolejna już część historii służb policyjnych, funkcjonujących na obszarze mojej gminy Urszulin. W tej części chciałbym przedstawić Państwu okres II wojny światowej, a właściwie czas od wybuchu wojny do 22 lipca 1944 roku, bowiem tego dnia nastąpiło zakończenie niemieckiej okupacji. Był to okres niezwykle trudny dla ówczesnych funkcjonariuszy, bowiem ci przedwojenni zostali uznani za wrogów okupacyjnych, a nowo-mianowani musieli pogodzić rolę służby na rzecz okupanta z walką o polską państwowość.

Włodawszczyzna to obszar, który w pierwszym miesiącu wojny na przemian znajdował się pod kontrolą administracji polskiej, ale też niemieckiej i radzieckiej armii. Posterunek policji w Urszulinie, z obsadą w osobach komendanta Leona Bartnika i Józefa Urszulaka, funkcjonował przez cały miesiąc wrzesień. Kres jego istnienia nastąpił po bitwie polsko-radzieckiej pod Wytycznem, stoczonej 1 października. Gdy po stoczonym boju radziecy żołnierze i usługujący nim wielu miejscowych Ukraińców i Żydów zaczęli wyłapywać ukrywających się żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza do sowieckiej niewoli trafili też Bartnik i Urszulak. Po wielu latach świat poznał ich los – obaj trafili do obozu jenieckiego w Ostaszkowie, gdzie zostali zamordowani. Ich prochy spoczywają w zbiorowych mogiłach, w lasach Miednoje.

Po wytyckiej bitwie czerwonoarmiści cofnęli się zza rzekę Bug, a w ich miejsce przyjechali po kilku dniach żołnierze niemieccy, rozpoczynając prawie 5-letnią okupację. Dość szybko w dworze po rodzinie Kukawskich w Wereszczynie utworzono posterunek niemieckiej policji, której komendantem został Ferdynand Fruk z Michelsdorfu (obecnie Michałów), a jednym z funkcjonariuszy Rudolf Scheffler z Zabrodzia. Urzędował w nim również kontyngentowy, volksdeutsche Tomasz Wegiera z Wiązowca. Gdy w 1940 roku miejscowych Niemców przesiedlono do III Rzeszy posterunek policji przeniesiono do Urszulina – wyposażonego w aparat telefoniczny budynek Emiliana Kędzierskiego.

W dniu 17 grudnia 1939 r. w Generalnym Gubernatorstwie powołano Policję Polską (zwaną od koloru munduru „granatową”), podległą niemieckiej policji porządkowej. Ich komendantem został Grajek (imię nieznane), a funkcjonariuszami: Wolski, Kulik, Chałajdziak, Józef Matusiak, Bożek i Józef Strug.

W budynku gminnym utworzono areszt. Przetrzymano w nim tych, którzy dopuścili się drobnych naruszeń okupacyjnego prawa. Za poważniejsze wykroczenia odsyłano do posterunków w Cycowie i Włodawie. Areszt i urząd były słabo strzeżone, stąd też często dochodziło do napadów. Z tego powodu wprowadzono obowiązek wartowania. Były takie czasy, że wartować musiało nawet po 30 osób naraz, po 10 z każdej wsi¹ –



Funkcjonariusze policji granatowej z niemieckim oficerem

wspomina Stanisław Lutomski. Nas z końca Babska, to dawali do pilnowania mostu przed Wiązowcem. Nawet wykopana ziemianka przy nim była, obłożona kółkami i słomą, żeby móc się schronić przed wiatrem² – wspomina Antoni Brzezina.

Oceny działalności polskich funkcjonariuszy, wśród pamiętających tamte wydarzenia mieszkańców, są mieszane. Niektórzy wspominają o egzekucjach, jakie wykonywali na rozkaz okupanta. Przykładem są mordy członków rodzin Kujawskich i Chomów w Babsku, czy też egzekucje ocalałych Żydów, podczas obław organizowanych w okolicach Wereszczyna w latach 1942-1943. W takiej działalności, zdaniem świadków, wyróżniali się Józef Matusiak i Józef Strug. Ja Struga wtedy dobrze nie znałem, ale jak pytałem się

o niego Henryka Kozłowskiego, to ten powiedział, że był funkcjonariuszem, wzorowo wywiązującym się z niemieckich rozkazów. Natomiast zaprzeczył, by należał do AK. Kozłowski był szefem placówki, to by o tym wiedział³ - opowiada Józef Kujawski. Kujawski wspomina też pierwszy kontakt ze Strugiem: To było chyba 1 lipca 1943 roku. Dostałem wcześniej karabin od kogoś z Olszowa i miał mi go kowal Zabłocki naprawić. Trzymałem go w stodole, gdzie spałem. Nad ranem do domu zajechali Niemcy i ojca zapytali się o mnie. Było ich czterech i 2 granatowych, w tym Józef Strug. Ojciec prowadził ich do mnie i zaczął wołać. Wtedy zacząłem z tyłu uciekać, ale stał tam Niemiec z bebesza i kazał mi się zatrzymać. Przeszukali stodołę, ale karabinu nie znaleźli. Zabrali mnie na furmankę, a tam już siedział Janek Choma. Zabrali nas do aresztu w Cycowie. Trzymali nas z tydzień, ale nawet nie przesłuchiwali. Nagle wypuścili. Mój brat Aleksander zatrzymał w Cycowie jakiegoś niemieckiego żandarma z psem i wymienił na nas.⁴ W liście do władz diecezji siedleckiej, w którym wyraził protest w sprawie budowy symbolicznego pomnika Józefa Struga przy kościele w Wereszczynie, opisał formę zatrzymania: Józef Strug, nie proszony przez Niemców, poszedł do psiej budy, skąd odciął łanćuszek i zwracając się do pilnującego nas Niemca powiedział, że możemy im uciec, i dalej nie proszony związał nam tym łanćuszką ręce, założył kłódkę, a klucz wręczył Niemcowi.⁵



Funkcjonariusze policji granatowej z niemieckim oficerem przed posterunkiem w Urszulinie 1942

Z kolei Matusiaka mieszkańcy widzieli podczas masowych mordów ludności żydowskiej, ukraińskiej i polskiej pod koniec maja 1942 roku, jak też w innych obławach. W 1966 roku Tadeusz Sidowski zeznawał przed milicją, jak dnia 3 czerwca 1942 r. w Urszulinie, powiatu włodawskiego byłem naocznym świadkiem, kiedy to granatowy policjant Matusiak [...] zastrzelił z karabinu jeńca radzieckiego, który prawdopodobnie uciekł z obozu jenieckiego. Strzał wykonany był z bardzo bliskiej odległości i połowa głowy została rozerwana. Jeńca tego wyprowadził z posterunku policji do miejsca, na którym obok pobudowana jest Lecznica Zwierząt w Urszulinie.⁶ Urszula Wiczuk wspominała, że Matusiaka, to i pozostali granatowi się bali, że może ich przyskarżyć. Ale raz przyszedł pod płot i mojego brata ostrzegł. Po nim przyszedł Chałajdziak i pytał się, co ten Matusiak chciał. Nie mógł uwierzyć, że ten brata ostrzegł.⁷

Pozostali (tj. Chałajdziak, Kulik, Wolski i Grajek) byli zaangażowani w organizację i funkcjonowanie miejscowych placówek AK, a ich działalność polegała przede wszystkim na ostrzeganiu mieszkańców przed rewizjami i obławami. Gdy otrzymywali informacje o łapanie czy aresztowaniu, wówczas przechodzili przez wieś i kogo tylko spotkali, to mówili: „nadchodzi stado gęsi z Urszulina”⁸ – wspominała Urszula Wiczuk. Podanie takiego hasła oznaczało, że trzeba jak najszybciej opuścić wieś⁹ – tłumaczy Krystyna Frącek. Albo – choć padał deszcz – mówili, że ładna pogoda i wypadało by wyjechać. Natomiast Grajek zawsze wiedział, gdy jakiś Niemiec miał przyjechać na wizytację. Wtedy posyłał naszych chłopaków, by takiego nastraszyć. Trochę postrzelali i do Urszulina następnym razem bali się już przyjeżdżać. A raz Niemiec to pod łóżko na komisariacie się schował i siedział z granatem w jednej i z różańcem w drugiej ręce¹⁰ – uzupełniała Urszula Wiczuk. Wolski, to uratował mojego brata Wacława [Ostasza]. Jechali po niego Niemcy, a ten wysłał swoją żonę do brata. Ledwo co zdążyła go ostrzec. Gdy Niemcy dojechali, to on był już za stodołą¹¹ – opowiada Janina Walecka. Najbardziej pozytywnie zapamiętanym funkcjonariuszem był komendant Grajek. W trakcie pacyfikacji ludności żydowskiej w Wereszczynie uratował życie Miriam Zunszajn i umieścił ją w domu Marianny Kozłowskiej, w pobliżu którego znajdował się posterunek. Uratował także Esterę Zarobczyk z dzieckiem. Ten sam komendant dokonać miał jednak egzekucji złapanych w obławie wereszczyńskich Żydów – Alty i jego syna. Pod koniec wojny przez gminę przeszła radziecka partyzantka. Obrabowali sklepy i rozdali produkty ludzom. Jak Niemcy przyjechali, to kazali Grajkowi, aby w ogłoszeniu nakazał ludności zwrot zrabowanych rzeczy. Grajek ogłosił, ale śmiał się, gdy niektórzy rzeczywiście przynosili. On mówił nam, że przecież nikt po domach nie chodziłby i nie sprawdzał. Robili jedynie to, co Niemcy kazali, ale tylko w ich obecności¹² – opowiada Irena Ancuch-Mikrzak.

Chałajdziak i Grajek dostarczali broń dla dowództwa AK, w tym dla ukrywającego się w Sękowie, u Romana Panasiuka, Komendanta Obwodu AK na Powiat Włodawski Józefa Milerta ps. „Sęp”. Łączniczką „Sępa” z posterunkiem policji była Krystyna Kozieradzka, która opowiada, jak zostawiała przesyłki w umówionych miejscach, na przykład w piaskowni koło Szadkowskich.¹³ O ścisłej współpracy urszulińskich „granatowych” z AK dowodzi zdarzenie z 21 września 1943 roku, gdy z aresztu odbito Zygmunta Antoniuka, kilka dni wcześniej aresztowanego w Zastawiu. Wraz z nim uwolniono 6 przetrzymywanych. Akcja ta była upozorowana na tyle, że nikt nie zginął i nie został ranny. Wszyscy partyzanci i policjanci pozorowali walkę, strzelając w powietrze¹⁴ – wspominał Henryk Kozłowski, któremu jeden z „granatowych” następnego dnia oddał zgubiony w akcji magazynek broni.

„Granatowych” wspomagała policja cywilna, która odpowiadała za realizację kontyngentów żywnościowych. Ich komendantem został Kryger, sołtys Babska, a służyli w niej m.in. wspomniany Wegiera i Robert Wegner z Zawadówki. Nosili rurki gumowe wypełnione łańcuchami. Szukali po gospodarstwach żarna, bo chłopom zboża nie wolno było mieć i gdy u kogoś takie żarna znaleźli, to tymi rurami tłukli¹⁵ – wspomina Michał Ośko. Ulokowano ich w budynku folwarcznym na Łysosze. Po pewnym czasie zostali przeniesieni do dworku po rodzinie Karpińskich w Wytycznie. Opis ich działalności znajdujemy we wspomnieniach Bolesława Flisiuka: Bazą niemiecką, z której robiono wypadły na wioski, celem

wymuszenia biciem z chłopów kontyngentu, był legenschaft w Wytycznie. Urzędował w nim Niemiec bez oka, z zastoną składającą się z kilku wer-machtowców. Bezoki, jak go popularnie nazywano wśród Polaków, dobrał sobie kolobaranta z miejscowości Babsk, zwanego Cyganem, znającego dobrze teren i gospodarzy, i jeździli po wioskach w celu zbierania kontyngentu zbożowego. Odbywało się to w ten sposób, że Cygan z Bezokim podjeżdżał do gospodarza zalegającego w odstawie kontyngentu, wywoływali go z mieszkania i bili kółkami do utraty przytomności. W dwóch przypadkach rolnicy po takim biciu zmarli.¹⁶

Wiosną 1942 roku, w murowanym budynku Franciszka Kozłowskiego w Urszulinie (przy głównym skrzyżowaniu), utworzono drugi posterunek dla niemieckich żandarmów. Właściciela kamienicy wysiedlono do drewnianego domu. Tam był tylko jeden Niemiec, pozostali to Ukraińcy (tj. funkcjonariusze Ukraińskiej Policji Pomocniczej)¹⁷ – opowiada Lucyna Leszczyńska, którą zatrudniono w posterunku w charakterze kucharki. To w nim przetrzymywano więźniów, a za budynkiem wykonywano egzekucję. Zamordowano chociażby Feliksa Biernackiego z Wereszczyna. Zakopali go w kopcach kontyngentowych, ale następnego dnia rodzina jego odkopła i pochowała w Wereszczynie¹⁸ – wspomina Klementyna Kozłowska. O innym przypadku opowiada Marian Kapala: Szliśmy do szkoły i widziałem jak dwóch wyprowadzali – Niemiec i nasz granatowy. Jednego zastrzelił Niemiec, a w tym czasie drugi zaczął zrygaskiem uciekać. Niemiec nie mógł w niego trafić, a ten granatowy strzelał specjalnie w górę. No i ten uciekł.¹⁹ W grudniu 1942 r. partyzanci z placówki AK z Wereszczyna rozbili przebywającego na posterunku funkcjonariusza niemieckiego i kilku Ukraińców.

Po rozbiciu niemiecko-ukraińskiego posterunku w Urszulinie przebywali już tylko polscy „granatowi”, którzy z czasem przeprowadzili się z drewnianego budynku Kędzierskiego do murowanego budynku Kozłowskiego. Funkcjonował on do 3 marca 1944 roku, gdy Urszulin najechali partyzanci z oddziału AL im. Wandy Wasilewskiej (około 20 osób). Gdy dojechali do drogi Lublin-Włodawa, to pozzrynali słupy telefoniczne²⁰ – wspomina Stanisław Szwarz z Michałowa. W Urszulinie zaczęli podpalać budynki, w tym posterunek policji, którego broniło 6 policjantów. W wyniku ostrzału i zapalenia się stojących w pobliżu stert słomy „granatowi” poddali się. Pamiętam, jak na skrzyżowaniu leżeli w samych kałesonach, bo mundury im zabrali²¹ – powraca pamięcią Marian Kapala. Partyzanci zabrali karabiny, amunicję i ekwipunek. Chwilę później ci sami zamordowali wójta Franciszka Schwedowskiego. Konsekwencją tego zdarzenia było zatrzymanie komendanta Grajka i osadzenie w zamku w Lublinie. Do mieszkańców dotarła wiadomość o jego śmierci, jednak w Toruniu po wojnie w wojsku służyli Tadeusz Borys, Edward Drzazgowski i Stefan Zyziuk. Raz na defiladzie zobaczyli Grajka. Jak chcieli pójść do niego porozmawiać, to on wtopił się w tłum i już jego nie widzieli²² – opowiada Janina Borys. Urszulin i jego okolice na kilka miesięcy zostały pozostawione bez ochrony policyjnej.

Tekst: Adam Panasiuk

1) Relacja z 4 stycznia 2009 r.

2) Relacja z 23 marca 2013 r.

3) Relacja z 11 listopada 2008 r.

4) Relacja z 2 sierpnia 2014 r.

5) List do biskupa Diecezji Siedleckiej z 4 marca 1999 r., w zbiorach własnych.

6) Protokół przesłuchania z 28 maja 1966 r. Instytut Pamięci Narodowej o/Lublin (DS 120/67).

7) Relacja z 25 sierpnia 2007 r.

8) Relacja z 25 sierpnia 2007 r.

9) Relacja z 4 kwietnia 2008 r.

10) Relacja z 25 sierpnia 2007 r.

11) Relacja z 18 lutego 2012 r.

12) Relacja z 11 grudnia 2012 r.

13) Relacja z 4 kwietnia 2008 r.

14) Relacja z 22 kwietnia 2007 r.

15) Relacja z 11 września 2009 r.

16) Bolesław Flisiuk, Żołnierskim szlakiem. 1939-1944, s. 95.

17) Relacja z 28 października 2012 r.

18) Relacja z 1 kwietnia 2008 r.

19) Relacja z 8 grudnia 2012 r.

20) Relacja z 6 lutego 2010 r.

21) Relacja z 2 lipca 2008 r.

22) Relacja z 31 października 2012 r.

Akcja „Wakacje” w Gminnym Ośrodku Kultury w Puchaczowie



Jak co roku, Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie zorganizował akcję „Wakacje z GOKiem”. Tym razem do współpracy zaprosiliśmy Gminną Bibliotekę oraz Boisko Orlik. Przez trzy dni w tygodniu dzieci spędzały czas z GOKiem, jeden dzień z Biblioteką oraz jeden dzień na Orliku.

Staraliśmy się zorganizować dzieciom czas, tak by mogły rozwijać swoje pasje, zrelaksować się w towarzystwie rówieśników, a także zwiedzić nowe miejsca.

Przez cały miesiąc lipiec udało nam się zaaranżować gry i zabawy na powietrzu; odwiedzić dwa parki wodne w Parczewie i w Chełmie; spróbować swoich sił na trasie parku linowego w Jedlance. Wybraliśmy się także na wycieczki rowerowe. Pierwszy rajd nad jezioro Piaseczno udał się wyśmienicie. Pogoda dopisała, a na ochłodę naszych wysiłków wskoczyliśmy do krystalicznie czystej wody. Za drugim razem odwiedziliśmy Ciechanki Łańcuchowskie, gdzie z przewodnikiem - Panią Danusią Drzewoszcz-Jaszuk, zwiedzaliśmy pobliskie wąwozy. Trasa nie należała do łatwych, jednak pokonałyśmy ją z uśmiechem na ustach. Na koniec posililiśmy się

przepyszными kielbaskami z grilla, które zostały przez nas własnoręcznie przyrządzone.

Nie zabrakło również wyjazdów do kina w Lublinie. Udało nam się obejrzeć premierę filmu animowanego „Gru, Dru i Minionki” oraz „Rock Dog- pies ma głos”. Chyba najbardziej oczekiwanym punktem naszych wakacji był jednak wyjazd do Kazimierza Dolnego i Janowca. Urokliwe miejsca w Kazimierzu oraz Zamek



w Janowcu były już same w sobie niemałą atrakcją dla dzieci, ale to nie koniec... okazało się, że największą frajdę sprawił dzieciom transport. Tego

dnia przemieszczaliśmy się autokarem, statkiem (z Kazimierza do Janowca) oraz ciuchcią, która podwoziła nas pod sam zamek. Zabawa była przednia.

Cieszymy się, że zajęcia wakacyjne z Gminnym Ośrodkiem Kultury każdego roku cieszą się tak dużym zainteresowaniem. Wasze uśmiechnięte buzie na koniec sprawiają, że czekamy już kolejnego lata.

Tekst: Justyna Abramik



Dożynki Gminne 2017

Tegoroczne Dożynki Gminne odbyły się 03 września tradycyjnie w parku w Puchaczowie. Pogoda niestety nie była łaskawa, bowiem od samego rana padał deszcz. Nie przeszkodziło to jednak by barwny korowód przeszedł główną ulicą Puchaczowa. Za ministrantem niosącym krzyż, Orkiestrą Dętą z Mełgi oraz księżmi, podążali w pięknych strojach ludowych starostowie dożynek – państwo Maria i Zbigniew Kołodziejowie, przedstawiciele władz samorządowych z terenu naszego województwa, delegacje zagraniczne z Ukrainy i Białorusi, przedstawiciele gminy Puchaczów, którym przewodził Marian Stadnik – z-ca wójta, sekretarz Katarzyna Wójcik - Kęcik, skarbnik Barbara Marcinek, przewodnicząca Rady Gminy Urszula Hucz, wiceprzewodniczący Karol Zabłotny i radni gminy Puchaczów. Oryginalnie prezentowały się panie z Kół Gospodyń Wiejskich w strojach ludowych, niosące przepiękne wykonane wieńce. W orszaku nie zabrakło również delegacji Ochotniczych Straży Pożarnych.

Mszę św. celebrował proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Puchaczowie ks. Adam Siomak wraz z wikariuszem ks. Piotrem Kasprzakiem. Nieodłącznym elementem dożynek gminnych był obrzęd dzielenia się chlebem, w którym udział wzięli wszyscy zebrani. W ślad za Starostami Dożynek i Z-cą Wójta, ruszyły władze delegacji zagranicznych częstując mieszkańców przywiezionymi regionalnymi wypiekami.

Długo oczekiwaną część artystyczną rozpoczął występ

zespołu „TO MY” działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Puchaczowie. Wokalistki jak zawsze pięknie zaśpiewały wszystkim znane i skoczne utwory. Następnym punktem programu był występ uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Janowicy, którym udało się zaprosić na scenę klika osób z widowni. Potem zaprezentował się zespół „Lachowickie Stroje” z Białorusi. W tym miejscu również nie zabrakło niespodzianek, bowiem skoczna melodia porwała do tańca Starostę Dożynek. Zupełnym zaskoczeniem był występ uczestników Dziennego Domu „Senior-Wigor” w Bogdance, którzy zaprezentowali swoje umiejętności zarówno wokalne jak i teatralne. Przedstawienie pt. „Rzepka” pokazało wszystkim obecnym jak wspaniale współpracują uczestnicy nowo powstałego domu. Niekłamanym zachwytem publiczności wzbudził również pełen dynamizmu i ekspresji występ zespołu „Rokiczanka”, z którym publiczność



śpiewała takie utwory jak „Kukułeczka” czy „Lipka”. Uśmiechy na twarzy wszystkich zebranych wywołał kabaret „Weźrzesz”. Komicy przyciągnęli uwagę publiczności swoją charyzmą i bezdyskusyjnym talentem. W czasie tegorocznych dożynek można było wziąć udział w konkursach. Ich rozstrzygnięcie sprawiło radość wielu osobom. Wyniki przedstawiły się następująco:

w kategorii „Ciasto tradycyjne”

I miejsce- Janina Wójcik – „Ciasto marchwiowe”

II miejsce- Aneta Wronisz – „Sernik”

III miejsce- Anna Kot –KGW Ostrówek „Buraczak”

w kategorii „Nalewka tradycyjna”

I miejsce- Aneta Wronisz- „Nalewka z derenia”

II miejsce- Joanna Barszczewska – „Zdrowa aroniowa”

III miejsce- Agnieszka Sokołowska – „Porzeczkowo-winogronowa”

w kategorii „Najpiękniejszy wieniec dożynkowy”

I miejsce- KGW Brzeziny

II miejsce- KGW Ciechanki

III miejsce- KGW Ostrówek.

W tym roku pierwszy raz został ogłoszony konkurs na Najpiękniejsze Stoisko Dożynkowe. Zaprezentowane stoiska były niepowtarzalną i oryginalną ozdobą dożynek. Nie zabrakło na nich własnoręcznych prac oraz wyrobów. W tym konkursie nagrodę główną otrzymało sołectwo Puchaczów. Niestety z powodu złych warunków atmosferycznych nie odbyły się turnieje piłki nożnej, piłki plażowej oraz tenisa ziemnego na Kompleksie Boisk Sportowych „Moje Boisko –Orlik 2012”.

W godzinach wieczornych na scenie pojawił się zespół EXELEN, który swoimi przebojami wprowadził wszystkich zgromadzonych w taneczny nastrój. Gwiazdą wieczoru tego-rocznych Dożynek Gminnych w Puchaczowie był zespół „Power Play”. Artystów powitały tłumy fanów. Gwiazdy muzyki disco podbiły serca publiczności świetnym kontaktem z widownią, która wraz z nią śpiewała ich najbardziej znane przeboje „Co ma być to będzie”, „Lubisz to lubisz”, czy „Wole Ole”. Po bardzo udanym występie członkowie zespołu chętnie rozdawali autografy i pozowali do zdjęć. Po koncercie publiczność mogła obejrzeć pokaz sztucznych ogni. Ostatnim punktem programu była dyskoteka pod chmurką. Nie sposób nie podkreślić roli pana Wojciecha Brakowieckiego, który komentując i zapowiadając występy poszczególnych artystów zaprezentował swój kunszt konferansjerski. Oprawa artystyczna, różnorodne atrakcje oraz starania wielu osób sprawiły, iż Dożynki Gminne 2017 przechodzą do historii jako udane.

Autor: Katarzyna Choma

Rajd rowerowy

Co było? ...ładna pogoda, ponad sześćdziesiątka uczestników, 27 kilometrowa trasa, las, łąki, ścieżka przyrodnicza, ścieżka rowerowa, trochę asfaltu, dużo uśmiechu, trochę potu i zmęczenia.

Czego nie było? ...wypadków, kolizji, deszczu, mandatów.

Kiedy i gdzie było? ...w niedzielę 10 września tego roku, rozpoczęło się o godz. 10:00 w Parku w Puchaczowie a zakończyło po 13:00 w Majątku Rutka.

A dlaczego to wszystko było? ...bo tego dnia odbył się I Rowerowy Rajd Gminy Puchaczów.

Sześćdziesiątka rowerzystów, którzy uczestniczyli w rajdzie odczuła na własnym ciele to, co działo się podczas tych trzech godzin. Ten tekst piszę dla tych którzy nie byli – niech czytają i zazdroszą.

Po przywitaniu uczestników, przypomnieniu najważniejszych punktów regulaminu, przedstawieniu trasy wyruszyliśmy w drogę. Jeszcze była fotka – historyczna fotka, upamiętniająca - co tu kryć – pionierów rajdów rowerowych na terenie gminy. Na zdjęciu widoczni są młodzi i starsi, single i całe rodziny, dziewczęta, panny i kobiety, chłopcy, kawalerowie i mężczyźni ...ładna ekipa.

Podzieleni na piętnastoosobowe grupy wystartowaliśmy. Organizatorzy wybrali trasę tak, żeby była ciekawa, bezpieczna i prowadziła po niezbyt znanych zakątkach gminy Puchaczów. Z centrum Puchaczowa, przez las puchaczowski, drewniany most na kanale Wieprz-Krzna, Wesołówkę i kolejny las dotarliśmy do Albertowa. Przy budynku wiejskim podczas krótkiego odpoczynku każdy z uczestników otrzymał słodkiego i energetycznego batona. Wszak to dopiero pierwszy etap, przed rowerzystami jeszcze kilka kilometrów – organizatorzy musieli zadbać, żeby nikt nie osłabł i dojechał do końca o własnych siłach. Odpoczynek nie był długi, nie można było dopuścić żeby ostygly rozgrzane mięśnie. Trasa kolejnego etapu poprowadziła nas drogą na granicy gmin Puchaczów i Cyców, do Wólki Cycowskiej, dalej do Nadrybia, gdzie znaleźliśmy się na ścieżce przyrodniczej przy zalewisku w Nadrybiu. Po króciutkim

odpoczynku wypróbowaliśmy rowery na ścieżce przyrodniczej i potem łatwizna – ścieżką rowerową z Nadrybia, aż do Majątku Rutka, gdzie był finał rajdu. W tym spokojnym zakątku dzięki gościnności i życzliwości gospodarzy Marii i Zbigniewa Kołodziej – odpoczęliśmy i posililiśmy się kielbaską z grilla. Tu było oficjalne zakończenie rajdu a z tego miejsca już na własną rękę każdy odjechał do domu. Przy kielbasce, na gorąco – dosłownie i w przenożeniu – podsumowaliśmy rajd.

Organizatorzy nie słyszeli narzekania – choć na twarzach niektórych rowerzystów widoczne było zmęczenie, to wszyscy stwierdzili, że dystans był odpowiedni taki jak w sam raz. Trasa atrakcyjna – wielu mieszkańców w tych zakątkach gminy przez które przejeżdżaliśmy jeszcze nie była. Padły różne propozycje dotyczące organizacji rajdu w przyszłości – co organizatorzy wezmą pod uwagę.

Po godzinie 13:00, z uśmiechem na twarzy, pozbawieni kilku zbędnych kalorii, z „naładowanymi akumulatorami”, zresetowani od codziennych obowiązków choć fizycznie lekko zmęczeni – mówiąc „do zobaczenia” a nie „żegnajcie” rozjechaliśmy się do domów.

Organizatorem i sponsorem rajdu była nie tylko Gmina Puchaczów. W tym miejscu szczególne podziękowania należą się Państwu Marii i Zbigniewowi Kołodziej – właścicielom gospodarstwa agroturystycznego „Majątek Rutka” w Puchaczowie za udostępnienie miejsca i pomoc w przygotowaniu poczęstunku dla uczestników rajdu.

A już za kilka miesięcy, spełniając życzenie rowerzystów:

Co będzie? ...jeszcze ładniejsza pogoda, więcej niż sześćdziesiątka uczestników, równie ciekawa trasa, dużo uśmiechu, trochę potu i zmęczenia.

Czego nie będzie? ...wypadków, kolizji, deszczu, mandatów.

Kiedy i gdzie będzie? ...pewnie w maju przyszłego roku, a gdzie to jeszcze zagadka.

A dlaczego to będzie? ...bo odbędzie się II Rowerowy Rajd Gminy Puchaczów.

Tekst: Marek Grzesiak



700 lat historii Ciechanek i 100 lat funkcjonowania oświaty w Ciechankach

Dnia 16 września 2017 roku odbyła się uroczystość z okazji 700 lat historii Ciechanek i 100 lat funkcjonowania oświaty w Ciechankach. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się mszą świętą w Budynku Wielofunkcyjnym w Ciechankach.

Wśród przybyłych gości znaleźli się m.in., Starosta Powiatu Łęczyńskiego Roman Cholewa, Burmistrz Łęcznej Teodor Kosiarski, Wójt Gminy Puchaczów Adam Grzesiuk, Skarbnik Gminy Puchaczów Barbara Marcinek, Sekretarz Gminy Puchaczów Katarzyna Wójcik – Kęcik, radni Gminy Puchaczów z Wiceprzewodniczącym Karolem Zabłotnym na czele, kierownicy i pracownicy jednostek organizacyjnych gminy Puchaczów, dyrektorzy szkół i przedszkoli, przedstawiciele sołectw, ochotniczych straży pożarnych, kół gospodyń wiejskich, organizacji pozarządowych oraz oczywiście mieszkańcy Ciechanek. Szczególną część zgromadzonych stanowili seniorzy Ciechanek, którzy zostali w ramach uznania obdarowani kwiatami.

Część oficjalną rozpoczęli sołtysi Pani Barbara Ciepielewska oraz Pan Grzegorz Olender, którzy podziękowali wszystkim gościom za udział w tak ważnej uroczystości. Następnie głos zabrał Wójt Gminy Puchaczów Adam Grzesiuk. Nie zabrakło życzeń, bukietów kwiatów i upominków również od pozostałych gości. Po przemówieniach, został odczytany przez Pana Andrzeja Zwolińskiego rys historyczny miejscowości Ciechanki. Historia miejscowości połączona z inscenizacją, w której uczestniczyli uczniowie, została przygotowana przez Panie Danutę Drzewosch-Jaszuk i Monikę Ciężkowską, pracujące w Filii Biblioteki w Ciechankach. Ważnym punktem uroczystości było odsłonięcie wystawy historycznej pt.: „Ocalić od zapomnienia”, gdzie na fotografiach zostało przedstawione życie mieszkańców Ciechanek na przestrzeni wieków. Podczas trwania obchodów można było również podziwiać wystawę, która prezentowała pasje mieszkańców Ciechanek. Zostały wręczone podziękowania dla osób



zasłużonych dla miejscowości Ciechanki oraz rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Moja miejscowość – moją małą ojczyzną”. Część artystyczną rozpoczęły dzieci z Przedszkola w Ciechankach oraz ze Szkoły Podstawowej w Ostrówku. Swoje umiejętności zaprezentowała również grupa wokalna „WnieboGłosy” z GOK w Puchaczowie. Następnie wszyscy zebrani przenieśli się na plac przed budynkiem, gdzie panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Ciechankach przygotowały poczęstunek. W międzyczasie na scenie zaprezentowała się Kapela Ludowa z Milejowa, która

wprawiła wszystkich w radosny nastrój. Pomimo deszczowej i zimnej pogody zgromadzonych porwał do tańca pełen energii zespół „Arem” z Łęcznej. Ciekawym punktem programu był pokaz tańca z ogniem zaprezentowany przez Słowiński Gród z Wólki Bieleckiej.

Szczególne podziękowania należą się:

- Radnym, Sołtysom oraz Radzie Sołeckiej Ciechanek, Gronu Pedagogicznemu z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrówku, Pani Bożenie Warzyszak, pracownikom Filii Biblioteki w Ciechankach oraz KGW i OSP w Ciechankach za zorganizowanie jubileuszu;
- pracownikom GOK w Puchaczowie, za zapewnienie i obsługę nagłośnienia;
- Panu Karolowi Stefańczukowi za wykonanie profesjonalnych zdjęć, które będą pamiątką dla wszystkich pokoleń miejscowości;
- Pani Katarzynie Szych za profesjonalne poprowadzenie uroczystości.

Szczególne podziękowania należą się:

Życzymy wszystkim mieszkańcom dalszych sukcesów i wytrwałości w pracy społecznej, a także zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Tekst: Aleksandra Ukalska

Szerzej o historii Ciechanek napiszemy w następnym numerze kwartalnika

Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Nadrybiu laureatem zlotu turystycznego w Wielkopolsce

W dniach 21-24 września 2017 roku 6-osobowa drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Jana i Kazimierza Bogdanowiczów w Nadrybiu pod opieką pana Kazimierza Zakostowicza uczestniczyła w historycznym XXXIV Ogólnopolskim Zlocie Młodzieży PTSM „Stąd nasz ród”, który jak co roku odbył się w Wielkopolsce. Weronika Baryła z klasy VI oraz Bożena Woźnica, Oliwia Fabian, Emilia Goral, Martyna Radko i Sebastian Paszkowski z klasy VII reprezentowali nie tylko naszą szkołę i gminę, ale również województwo lubelskie.

Zlot był jedną z centralnych imprez turystycznych dla młodzieży i nauczycieli, którego celem było propagowanie tury-



styki i krajoznawstwa, zapoznanie się z historią Polski oraz poznanie walorów turystycznych Pojezierza Gnieźnieńskiego.

W trakcie zlotu uczniowie wzięli udział w wielu fascynujących wycieczkach, podczas których poznawali początki państwa polskiego. Zwiedzili Poznań, a w nim: Bramę, Ostrów Tumski, Katedrę, Rezerwat Archeologiczny Genius Loci, Muzeum Archidiecezjalne-Gniezno, gdzie podziwiali Archikatedrę oraz Rynek. Następnego dnia program był jeszcze bogatszy, bo odwiedzili m. in. Ostrów Lednicki oraz Wielkopolski Park Etnograficzny. Podczas rejsu promem na wyspę mieli możliwość uświadomienia sobie, że właśnie znajdują się w miejscu,

gdzie zaczęła się historia Polski. Według historyków jest to nie tylko jedno z przypuszczalnych miejsc chrztu przyjętego przez Mieszka I, ale i miejsce, gdzie mieszkał oraz przyszedł na świat Bolesław Chrobry – pierwszy król w naszej historii. W Wielkopolskim Parku Etnograficznym uczestnicy poznali warunki życia ludzi na wsi wielkopolskiej od osiemnastego do początków dwudziestego wieku. Następnego dnia na młodzież czekało znów wiele wrażeń, ponieważ wzięli udział w festynie archeologicznej, który był organizowany na terenie Biskupina pod hasłem: „Bogowie wojny”. Zgodnie z programem młodzież oprócz zwiedzania brała udział także w różnorodnych konkursach. Wymagały one usystematyzowanej wiedzy, zdolności plastycznych, wokalnych, teatralnych i sportowych. Przygotowania do tych zmagani rozpoczęły się już podczas wakacji. Ale wysiłek opłacił się! Drużyna z Nadrybia zdobyła czołowe miejsca we wszystkich konkursach! W Konkursie Krajoznawczym (pisemny i ustny finał) o Początkach Państwa Polskiego i Szlaku Piastowskim - I miejsce drużynowo, indywidualnie- I miejsce Sebastian Paszkowski, II miejsce Weronika Baryła. W Konkursie Piosenki Turystycznej – I miejsce drużynowo. Dziewczęta wystąpiły z piosenką połączoną z układem choreograficznym „Babka w klapkach”.



W Grze Terenowej na terenie Ostrowa Lednickiego (część I) i Gniezna (część II) nasza młodzież była niedościgniona i rozszefrowując hasło gry – MESCO DUX BAPTIZATUR, zajęła drużynowo I miejsce.

W Konkursie „Niezwyczajna Fotka” na najciekawsze zdjęcie zlotowe, nasi uczniowie zaprezentowali fotografię z wiatrakiem zdobywając III miejsce. Przygotowania do tych konkursów wymagały od młodzieży wiele zaangażowania, ale jednocześnie zostawiły niezatarte wspomnienia i wiedzę o najstarszym szlaku turystycznym w Polsce – Szlaku Piastowskim.

Dla wszystkich Zlot był okazją do aktywnego spędzenia wolnego czasu, poszerzenia swojej wiedzy o Szlaku Piastowskim

oraz umocnienia więzi między uczestnikami.

Pragniemy serdecznie podziękować naszym sponsorom – Gminie Puchaczów i Nadleśnictwu Parczew w Sosnowicy, dzięki którym mogliśmy uczestniczyć w tym niezwykłym wydarzeniu.

Autor tekstu i zdjęć: Kazimierz Zakostowicz



Gmina Urszulin

„Wakacje z biblioteką”

Gminna Biblioteka Publiczna w Urszulinie podczas tegorocznych wakacji zaprosiła wszystkie dzieci do udziału w zajęciach pod hasłem: „Wakacje z biblioteką”. Zajęcia rozpoczęły się 24- 28 lipca i trwały do 22- 24 sierpnia br. Celem spotkań było umożliwienie dzieciom, które zostały na czas wakacji w domu, spędzenie wolnego czasu w sposób pożyteczny, atrakcyjny i bezpieczny.

W związku z tym biblioteka przygotowała różnorodne zajęcia, które pozwoliły na twórcze i czynne zagospodarowanie wolnego czasu. Pierwsze wakacyjne spotkanie pt. „Bezpieczne wakacje” miało charakter edukacyjny i profilaktyczny. Policjantka z Komendy Policji w Urszulinie Pani Daniela Giza- Pyrzyńska ostrzegała uczestników zajęć przed zagrożeniami czyhającymi na nich podczas wakacji. Opowiedziała również jak należy zachować się na drodze, aby nie stwarzać zagrożenia innym uczestnikom ruchu drogowego oraz dlaczego warto nosić elementy odblaskowe. Dodatkowo uczestnicy rozwiązywali krzyżówki i rebusy oraz zwiedzili Komendę Policji w Urszulinie.

Na zakończenie wszyscy otrzymali drobne upominki od Pani policjantki.

Był również czas na edukacyjne gry planszowe. Nie zabrakło chętnych do wzięcia udziału w turnieju gier, które poprowadził Pan Emil Pielecki dyrektor Galerii Dziecięcej „Pokusa” z Chelma. W dobie rozrywek jaki oferuje internet, gry planszowe powoli zaczynają być doceniane. Oddziałowujące na wyobraźnię wzmacniają pamięć, poprawiają refleks i koncentrację, a przede wszystkim gwarantują wspaniałą i emocjonującą zabawę. Uczestnicy zmierzali się w grach na różnych poziomach trudności, rozgrywki były bardzo zażarte, zawodnicy wykazali się dużym zainteresowaniem i świetnie się przy tym bawili.

„Wakacje z biblioteką” dzieci spędzały także aktywnie, nie tylko biały udział w zajęciach tematycznych ale także uczestniczyły w grach i zabawach ruchowych. Pani Bogusława Górka – koordynatorka kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” powiatu Włodawskiego, poprowadziła zabawy muzyczno- ruchowe oraz głośne czytanie. Dzieci chętnie włączyły się do proponowanych gier, gdyż gwarantowały dużo dobrej zabawy i uśmiechu.

Potem uczestnicy uczyli się puszczać wielkie bańki mydlane.

Zgodnie z harmonogramem następny dzień wakacji przebiegł pod hasłem: „Letnie kino w bibliotece”, czyli projekcja filmu animowanego pt. „Epoka lodowcowa- Mocne uderzenie”. Kolejne spotkanie również upłynęło miło i przyjemnie bo na turnieju gier na X-boks –FIFA 17, poprowadzone przez informatyka Marka Fudalę.



Oprócz tego miały miejsce także zajęcia kulinarne podczas których powstały pyszne desery, a mianowicie babeczki i ptyś. Samodzielnie przygotowana przez uczestników masa i dekoracja nadały im wyjątkowy smak. Najlepszym punktem spotkania był oczywiście moment degustacji.

W bibliotece na czas wakacji został utworzony także „Wakacyjny salon piękności”, cieszący się dużym zainteresowaniem wśród uczestników. Warsztaty poprowadziła kosmetyczka Pani Anna Kociuba, która chłopcom i dziewczynkom zrobiła piękne kolorowe fryzury. Największą atrakcją spotkania okazał się jednak makijaż, wykonany przez panią Anię. Dodatkowo bibliotekarki malowały dziewczynkom paznokcie.

Natomiast na zakończenie „Wakacji z biblioteką” odbyła się wycieczka do Parku Trampolin w Lublinie. Po założeniu antypoślizgowych skarpetek uczestnicy weszli na trampoliny. Najpierw była rozgrzewka, a potem super zabawa. Niektórzy pod okiem instruktora próbowali wykonać salta, nurkowali w gąbkach,

zawsze miło można spędzić czas oraz dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólną zabawę.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierskajak ważne jest czytanie dzieciom. Następnie chętne osoby przeczytały krótkie opowiadania, a dalsze zagadki i zabawy z książką odbywały się w namiocie biblioteki.

Dodatkowo przez cały czas trwania uroczystości paliło się ognisko, a wraz z nim na wszystkich uczestników czekały pyszne kielbaski, które pomagały zregenerować siły na dalszą zabawę.

Mimo deszczowej pogody był to cudowny dzień spędzony w rodzinnej i przyjacielskiej atmosferze. Promujący aktywny wypoczynek oraz zapewniający mieszkańcom możliwość relaksu na świeżym powietrzu, jak również dobrego spotkania i radosnej wspólnej rodzinnej zabawy.

Tekst: Monika Kędzierska / Zdjęcia: Piotr Kędzierski

Narodowe Czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie

Gminna Biblioteka Publiczna w Urszulinie wyjątkowo bo 9 września ponownie zaprosiła mieszkańców na lokalne wydarzenie, a mianowicie: Narodowe Czytanie 2017 „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. W tym roku, na drodze głosowania to właśnie „Wesele”

zostało wybrane do wspólnej lektury. Była to znakomita okazja aby przypomnieć sobie niepowtarzalny nastrój utworu, wyjątkowych bohaterów dramatu, ironię oraz cięty język.

Narodowe czytanie to inicjatywa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, mająca na celu zachęcenie jak największej liczby instytucji i osób do wspólnego czytania najwartościowszych dzieł polskiej literatury. To ogólnopolska akcja czytelnicza która popularyzuje czytelnictwo oraz wzbudza i podtrzymuje zainteresowanie czytaniem.



Tegoroczną odsłonę biblioteka rozpoczęła o godz. 11.00 przy Zespole Szkół w Urszulinie, po czym weselny korowód przyszedł pod siedzibę biblioteki, aby czytać i biesiadować. W wiejskiej scenerii wśród snopów zbóż i jesiennych kwiatów

przy suto zastawionym stole zasiedli goście weselni i osoby kreujące poszczególne postacie z „Wesela”: Pan Młody- Tomasz Antoniuk Wójt Gminy Urszulin, Panna Młoda - Monika Kędzierska bibliotekarka GBP w Urszulinie, Gospodyni – Teresa Kuczyńska Dyrektor GBP w Urszulinie oraz Radczyni- Alicja Janiuk.

Po przeczytaniu dramatu wszyscy zaproszeni zostali na poczęstunek w kąciku biesiadnym na: pajdę ze smalcem i kiszonym ogórkiem, kielbasa, makowiec oraz kruche ciastka. Ponadto uczestnicy otrzymali pamiątkowy stempel nadesłany do biblioteki z Kancelarii Prezydenta Andrzeja Dudy.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska

Promocja książki pt. „Gra” Patryka Osieleńca

W piątek 15 września w bibliotece mieliśmy przyjemność gościć Patryka Osieleńca, autora książki pt. „Gra” oraz Annę Trześniak i Bartka Kołtuna ilustratorów tego opowiadania.

Patryk, jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki we Włodawie, od urodzenia cierpi na dziecięce porażenie mózgowe, a od kilku lat hobbystycznie zajmuje się pisaniem opowiadań. Dzięki Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Lepsze Jutro” w bibliotece odbyła się promocja jego książki.

Po części oficjalnej spotkania, nastąpiła krótka prezentacja multimedialna projektu pod hasłem: „Książka Patryka – promocja twórczości osób niepełnosprawnych” przez koordynatora projektu Jolanę Kołtun.

W spotkaniu autorskim uczestniczyli zaproszeni goście, klasa III Gimnazjum z Zespołu Szkół w Urszulinie oraz czytelnicy i sympatycy biblioteki. Dodatkowo lokalny zespół śpiewaczy „Seniorzy” uświetnił występem wizytę Patryka w naszej bibliotece.

Zaproszony gość z poczuciem humoru, chętnie i obszernie odpowiadał na pytania publiczności. Na zakończenie była możliwość zakupu książki wraz z autografem autora.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Gmina Cyców

III Ogólnopolski Rajd Pieszy „W rocznicę bitwy 1920 r. pod Cycowem”

Już po raz trzeci odbył się w sierpniu Ogólnopolski Rajd Pieszy „W rocznicę bitwy 1920 r. pod Cycowem”, którego pomysłodawcą i organizatorem jest cycowskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne INICJATYWA we współpracy z Zespołem Szkół im. 7 Pułku Ułanów Lubelskich. Corocznie honorowy patronat nad imprezą obejmują: Prezes Oddziału PTTK we Włodawie oraz Wójt Gminy Cyców, którzy jednocześnie udzielają wsparcia finansowego.

Głównym celem organizowanych rajdów jest upamiętnienie kolejnych rocznic bitwy 7 Pułku Ułanów Lubelskich z bolszewikami pod Cycowem poprzez odwiedzanie miejsc pamięci i kultywowanie tradycji Pułku, a także popularyzowanie turystyki kwalifikowanej.

Impreza ma zasięg ogólnopolski, skupia uczestników z Cycowa, Łęcznej, Lublina, Włodawy i Tomaszowa Mazowieckiego. Są to głównie przedstawiciele Stowarzyszenia INICJATYWA, Zespołu Szkół w Cycowie, PTTK o/Włodawa, 7 batalionu kawalerii powietrznej - JW

kultywującej tradycje Pułku oraz Klubu Żołnierzy Rezerwy LOK im. 7 Pułku Ułanów Lubelskich.

Każdego roku Rajd przebiega inną trasą. W 2015 r. uczestnicy poznawali miejsca pamięci 7 Pułku usytuowane na terenie Gminy Cyców, m.in. Cmentarz Wojenny z lat 1915 i 1920 z symboliczną mogiłą ułanów poległych w bitwie cycowskiej, pomnik poświęcony bohaterom wojny polsko-bolszewickiej oraz Izbę Tradycji 7 Pułku w Zespole Szkół w Cycowie. W 2016 r. trasa Rajdu obejmowała Trawniki i Lublin, natomiast tegoroczny III Rajd odbył się w odległym Mińsku Mazowieckim, gdzie 7 Pułk Ułanów stacjonował w latach 1921 – 1939, a obecnie znajduje się tam Muzeum Pułkowe.

Organizatorom Rajdu zależy przede wszystkim na upamiętnieniu bohaterstwa ułanów w walkach z bolszewikami pod Cycowem, poszerzeniu wiedzy uczestników o dziejach 7 Pułku, a przy tym promowaniu wizerunku Gminy Cyców w kontekście bogatych dziejów historycznych. Dodatkowym, niemniej ważnym zadaniem imprezy jest integrowanie przedstawicieli różnych instytucji kultywujących tradycje pułkowe, co mamy nadzieję zaowocuje w przyszłości podejmowaniem wspólnych przedsięwzięć.

Tekst: Marta Gawlińska
Zdjęcia: Archiwum SOK
INICJATYWA



Narodowe Czytanie 2017 z Gminną Biblioteką Publiczną w Cycowie filia w Ludwinowie

Narodowe Czytanie to zainicjowana w 2012 roku przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego ogólnopolska akcja publicznej lektury największych polskich dzieł literackich. Czytanie zostało nazwane „narodowym”, aby podkreślić jego powszechny i egalitarny charakter. Podstawowym celem przedsięwzięcia jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości. Tegorocznej edycji Narodowego Czytania patronuje Para Prezydencka – Agata Kornhauser - Duda i Andrzej Duda.

Gminna Biblioteka Publiczna w Cycowie już po raz piątą wzięła udział

w Narodowym Czytaniu. W tym roku wspólne czytanie dramatu „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego odbyło się w sobotę, 2 września o godz. 9.00 w Świątlicy Wiejskiej w Ludwinowie.

Swoją obecnością na Narodowym Czytaniu zaszczytili nas przedstawiciele władz Gminy Cyców, Rady Gminy Cyców, Rady Powiatu Łęczyńskiego i Powiatu Łęczyńskiego, PBP w Łęcznej, Placówek Oświatowych z terenu naszej gminy, DKK działający przy GBP w Cycowie, Poczty Polskiej oraz mieszkańcy Stawku i Ludwinowa.



Pierwszą część naszego spotkania poświęciliśmy biografii Stanisława Wyspiańskiego, następnie grupa „aktorów” złożona z młodych czytelników GBP w Cycowie Filia w Ludwinowie przedstawiła inscenizację dramatu - akt I, sceny 1-6. W rolach głównych wystąpili Anna Wronka - w roli Radczyni, Patrycja Czochara - Klimina, Anita Kuźmicka - Zosia, Sylwester Korecki - Dziennikarz, Jakub Kamela - w podwójnej roli Jaśka i Kaspra oraz Monika Sołtys w roli Czepca, Hanecki, reżysera, scenografa i choreografa. Po występie rozpoczęliśmy wspólne czytanie z podziałem na role.

Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali kartki okolicznościowe przygotowane

przez Poczta Polską oraz możliwość odcisnięcia okolicznościowej pieczęci na egzemplarzu przyniesionego przez siebie dzieła. Pieczęć została przekazana Bibliotece przez Biuro Kultury i Dziedzictwa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.



Przybyłym uczestnikom serdecznie dziękujemy za wspólne czytanie dzieła Stanisława Wyspiańskiego. Podziękowania składamy również na ręce KGW w Stawku – Ludwinowie – Sewerynowie za pomoc w organizacji imprezy.

Tekst: Monika Sołtys

Zdjęcia: Agnieszka Marciniak

Wakacje w Bibliotece

W dniach 3.07.2017 – 21.07.2017 odbyły się wakacyjne spotkania dla dzieci i młodzieży w Gminnej Bibliotece Publicznej w Cycowie i Filiach w Malinówce i w Ludwinowie. W trakcie zajęć dzieci wykazywały się swoimi umiejętnościami i kreatywnością, wykonywały obrazy z kaszy i grochu, wazony z butelek i kolorowych sznurków, tworzyły biżuterię z kolorowego makaronu, malowały koszulki kolorowymi flamastrami, a także przedstawiały swoje zdolności kulinarne. W trakcie zajęć nie zabrakło wspólnego czytania baśni „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków” oraz pogadanki na temat historii i zabytków naszej małej Ojczyzny. Ponadto dzieci i młodzież miały możliwość malowania rękami obrazów, które stanowiły interpretację wiersza „Na łące” Bożeny Formy oraz wykonały drzewo z kolorowego papieru jako obraz do bajki „W lesie”. Wspólne spędzanie wolnego czasu urozmaicane było grą i konkursem w Badbigitona, malowaniem kolorową kredą, zabawą z chustą edukacyjną, grą w siatkówkę, tenisa stołowego, bilard. Uwieńczeniem spotkań w Gminnej Bibliotece Publicznej w Cycowie było wspólne ognisko oraz grill w Filii w Ludwinowie.

Wszystkim uczestnikom gier i zabaw serdecznie dziękujemy za miłą i przyjazną atmosferę podczas wakacyjnych spotkań w Bibliotece.



Tekst: Sylwia Kawalec
Zdjęcia: Monika Sołtys
i Sylwia Kawalec

Spotkanie w ramach akcji „Wiem co podpisuję”

13.09.2017r. w Remizie OSP w Cycowie w ramach propagowania wiedzy konsumenckiej odbyło się spotkanie z pracownikami Urzędu Komunikacji Elektronicznej Delegatura w Lublinie. Spotkanie poprowadzili Pani Danuta Krzos i Pan Arkadiusz Kozłowski pracownicy Lubelskiego Oddziału. Dyskusja zorganizowana została przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Cycowie i Polski Związek Emerytów i Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy w Cycowie przy współpracy Urzędu Komunikacji Elektronicznej Delegatura w Lublinie. Zgromadzeni mieszkańcy naszej Gminy uzyskali informacje na temat:

nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedstawicieli handlowych przy zawieraniu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, SMS-y Premium Rate – aktywacji subskrypcji bez zgody użytkowników, kwestii automatycznego przedłużania umów na kolejny czas określony, przeniesienia numerów przy zmianie dostawcy usług i przy zmianie lokalizacji, etapach postępowania reklamacyjnego w przypadku nierzetelnego zawarcia umowy.

Uczestnicy spotkania otrzymali wskazówki o miejscach, w których mogą szukać pomocy w sytuacjach spornych dotyczących usług telekomunikacyjnych oraz jakie działania w tym zakresie, mogą zostać podjęte przez Prezesa UKE.

Pracownicy urzędu omawiali na przykładach nieuczciwe postępowanie dostawców usług, doradzali jak rozwiązywać zaistniałe problemy

a także jak ich unikać. Spotkanie miało charakter dyskusji z aktywnym udziałem mieszkańców.



Tekst: Sylwia Kawalec
Zdjęcia: K. Biełas
- Jarońska

XIV Międzynarodowy Plener Malarski w Sosnowicy pt. „Ścieżkami Tadeusza Kościuszki”

W dniach 7-16 lipca w Sosnowicy odbył się już XIV międzynarodowy plener malarski. Plener to impreza cykliczna, która na stałe wpisała się do kalendarza imprez kulturalnych gminy i powiatu parczewskiego. Jest to szczególne wydarzenie i wyjątkowy czas dla naszych mieszkańców, kiedy to na ulicach, ścieżkach i drożynach mogą spotkać ludzi obdarzonych wyjątkową wrażliwością i olbrzymim talentem, utrwalających na płótnach uroki naszej gminy. Artyści malarze tworzyli obrazy, które cieszą oko, ale także są dla nas doskonałą pamiątką i promocją. Nasi goście inspiracji do swojej pracy szukali nie tylko w Sosnowicy, ale także w innych zakątkach naszego regionu. Odwiedzili Skansen Rzemiosł Anny i Waldemara Włodarczyków w Górkach i jak zawsze bardzo miło zostali przyjęci przez państwa Alinę i Tadeusza Karabowiczów w Skansenie w Holi. Jeden z artystów p. Wiesław Bednarz oprócz obrazu pozostawił w naszej gminie szczególną pamiątkę. Jako artysta i były zawodowy strażak w dowód wdzięczności za opiekę w jakże trudnej pracy strażaka odrestaurował pomnik św. Floriana przy remizie strażackiej w Nowym Orzechowie, czym zyskał ogromną wdzięczność strażaków OSP i mieszkańców wsi. W tym roku gościliśmy u nas 19 malarzy z

Polski, Litwy, Białorusi i Węgier. Organizatorzy pleneru to: Wójt gminy Sosnowica, Gminny Ośrodek Kultury i Zespół Szkół Publicznych w Sosnowicy. Tradycyjnie już kuratorem pleneru była p. Marzena Waszczuk - Bancerz – dyrektor ZSP, która jest jednocześnie pomysłodawcą i jedną z pierwszych organizatorów plenerów malarskich w Sosnowicy. Ważnym elementem tego wydarzenia są coroczne warsztaty plastyczne dla młodzieży i dzieci, a także chętnych dorosłych. Warsztaty prowadzą malarze, którzy chętnie przekazują swoją wiedzę i umiejętności. 16 lipca odbyła się wystawa poplenerowa podsumowująca 10 dni pracy artystów, podczas której przybyli goście podziwiali powstałe prace a mieszkańcy szukali na nich swoich domów, ogródków i pól. Bardzo cieszy nas fakt, iż wernisaże cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Miłym akcentem uroczystości był występ zespołu ludowego „Sosna”, który wykonał piękny koncert pieśni ludowych.

Tekst: Iwona Czeczko
– Gminny Ośrodek Kultury
w Sosnowicy

Zdjęcia: Joanna Krupka



„Od Przedszkolaka do Strażaka”

W ramach realizacji zadania publicznego z zakresu upowszechniania kultury i tradycji regionalnych. Stowarzyszenie „Aktywni w Sosnowicy” w dniu 6 sierpnia 2017 r. zorganizowało festyn „Od przedszkolaka do strażaka”. Celem imprezy było upowszechnianie kultury i tradycji OSP funkcjonujących na terenie gminy Sosnowica. W ramach przygotowań odbyło się spotkanie p. wójta, przedstawicieli stowarzyszenia oraz władz jednostek OSP w celu zaplanowania poszczególnych etapów zawodów Dziecięcych Drużyn Strażackich. Każda jednostka OSP z terenu gminy Sosnowica miała przygotować dziecięcą drużynę. W tym celu udostępniono młodzieżowy tor przeszkód, który wędrował od jednostki do jednostki, a strażacy ochotnicy ćwiczyli młodzież i dzieci.

Program festynu był bardzo bogaty i wpisał się ogólnopolski program „Kręć mnie bezpieczeństwo”. Komendant PSP w Parczewie brygadier L. Szymański swoją obecnością docenił inicjatywę wójta i stowarzyszenia, wygłosił krótką pogadankę o charakterze prewencyjnym umiejętnie nawiązując kontakt z młodymi słuchaczami. Wójt podkreśliła wagę przedsięwzięcia oraz znaczenie edukacji dzieci i młodzieży pod kątem nabywania wiedzy i umiejętności zachowań w trudnych sytuacjach, nie bez znaczenia pozostaje fakt wciąż zmniejszających się zastępów strażaków ochotników i być może wśród uczestników znajdą się w przyszłości chętni do służenia społeczeństwu. Rywalizacja na torze przeszkód przebiegała bardzo dynamicznie i towarzyszyły jej emocje oraz ogromny doping ze strony zgromadzonych rodziców i kolegów. Nasi zawodnicy to dzieci i młodzież w wieku od 4 do 14 lat, w sumie w tych zawodach udział wzięło 54 uczestników. Rywalizację drużyn sędziował i oceniał pracownik PSP Parczew a także

prezes jednostki OSP Sosnowica K.Fila. Po wręczeniu medali, dyplomów i nagród odbył się pokaz elementów ratownictwa medycznego przeprowadzony przez pracownika Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Parczewie, a jednocześnie strażaka OSP Sosnowica p.M.Stacharskiego.

Członkowie stowarzyszenia „Aktywni w Sosnowicy” zorganizowali i przeprowadzili wiele konkursów i zabaw dla wszystkich dzieci i rodziców zebranych na festynie. Dla najmłodszych uczestników imprezy przygotowany był mini ogródek zabawowy, w którym nasze maluszki mogły m.in. skakać w workach, łowić rybki, przypinać krowie ogon czy przenosić jajko na łyżce.

Uczestnicy festynu mieli też okazję poznać wyposażenie strażackich samochodów bojowych, dotknąć specjalnych kombinezonów jak również obejrzeć na wystawie zdjęcia strażaków sprzed lat. W namiocie plastycznym odbył się konkurs „Strażak w akcji”, na który wpłynęło ponad 20 prac plastycznych. Panie malowały wszystkim chętnym dzieciom kolorowe rysunki na ich buziach, przez co zrobiło się bardzo radośnie i kolorowo.

Impreza zakończyła się wspólnym ogniskiem z zabawami oraz smacznym poczęstunkiem. W festynie wzięło udział ok 150 osób. Z tego miejsca dziękuję wszystkim tym, którzy zaangażowali się w przygotowanie imprezy. Mnóstwo śmiechu, radości i dobrej zabawy rekompensowało długie godziny przygotowań. Szkoda tylko, że nie wszystkie jednostki zaangażowały się w to przedsięwzięcie, ale mamy nadzieję, że za rok będziemy się już wszyscy razem dobrze bawić.

Tekst: Prezes stowarzyszenia Agnieszka Wodnicka



Dożynki Powiatowe

Gospodarzem jedenastych dożynek powiatowych w Parczewie została gmina Sosnowica, przypominając lata poprzednie, rok temu gościła nas gmina Siemień, a w dalszych Jabłoń, Milanów i cztery lata temu Parczew. Starosta parczewski ustalił termin na trzeciego września. Wiadomo jak na dożynki powiatowe atrakcji nie mogło zabraknąć. Konkurs na wieniec dożynkowy, muzyka i potrawy regionalne, konkursy, wystawy rolnicze, stoiska promocyjne, występy zespołów z powiatu parczewskiego – gościnnie z Lubomla na Ukrainie, dyskoteka i występ „gwiazdy wieczoru” zespołu FOCUS. Miejszem wydarzeń był stadion sportowy przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy.

Korowód dożynkowy wyruszył spod Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki. Rozpoczęcie uroczystości zaplanowano na godzinę 11.30 mszą świętą na pobliskim stadionie. Mszę świętą celebrował proboszcz tutejszej parafii ks. Sylwester Borkowski. Podczas mszy św. złożo-



no dożynkowe dary, m.in. od starosty parczewskiego srebrne kropidło. Trzeba dodać że podczas mszy rozpadało się na dobre i praktycznie większy czy mniejszy deszcz nie opuszczał nas podczas uroczystości.

Po skończonej mszy św. nastąpiło oficjalne powitanie wszystkich gości przez gospodarza Sosnowicy wójta Krystynę Jaśkiewicz. Po powitaniu zabrali głos przedstawiciele powiatu i goście: Marszałek Województwa S. Sosnowski, wicewojewoda R. Gmitruczuk, Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie T. Sławewski, Wszyscy mówcy podkreślali wagę rolnictwa w życiu naszej gospodarki, jak też tradycję i obrzędy kulturowane od lat.



Tekst i zdjęcia:
Paweł Jaworski

Święto Plonów w Uścimowie

Dnia 10.09.17 odbyły się dożynki gminno- parafialne w Gminie Uścimów. Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele pw św. Piotra i Pawła w Uścimowie, podczas której na ręce proboszcza złożone zostały dary i plony tegorocznych zbiorów. Po mszy św. uroczysty korowód dożynkowy przeszedł na stadion sportowy, gdzie złożono wieńce własnoręcznie wykonane,

przyniesione przez sołectwa i stowarzyszenie. Uroczystość rozpoczął wójt gminy p. Stanisław Wołoszkiewicz, który powitał wszystkich zgromadzonych i zaproszonych gości. Starostowie: p. Żaneta Petryszak i Krzysztof Wodnicki złożyli na ręce wójta chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów. Następnie głos zabierali zaproszeni goście. Uroczystość uświetniły występy: dzieci i młodzieży szkolnej, zespołu męskiego „Pojezierze”,



pokaz tańca towarzyskiego. Wydarzeniom towarzyszyła degustacja regionalnych potraw i wypieków kulinarnych oraz wystawa rękodzieła ludowego w specjalnie przygotowanych do tego namiotach. Komisja konkursowa dokonała oceny wieńców i stoisk z potrawami, za które przewidziane były nagrody.



Dla najmłodszych organizatorzy również przewidzieli atrakcje w postaci placu zabaw, dmuchańców i wesołego miasteczka. Dzieci uczestniczyły w licznych konkursach i zabawach z nagrodami. Dożynki uświetlił występ kabaretu FifaRafa oraz

zesolów Megu Star i News. Imprezę zakończyła dyskoteka „pod gwiazdami”. Pogoda jak zawsze dopisała i wszyscy świetnie się bawili.

Tekst i zdjęcia: Józefa Werduch

Pamiętamy o Żołnierzach Wyklętych

W gminie Uścimów pamiętamy o miejscowych bohaterach, zamordowanych przez UB oficerach AK Mieczysławie Sawickim ps. Kruk oraz Tadeuszu Garłochu ps. Żimny. Mieszkańcy wiedzą, że w tych okolicach toczyły się walki partyzanckie podziemia antykomunistycznego i znają ich uczestników. „Żimny „i „Kruk” zginęli 22 lipca 1946r. w Kolonii Krasne, podczas obławy na członków podziemia. Pochowani zostali na cmentarzu w Starym Uścimowie. Dzięki staraniom mieszkańców, samorządowców i lokalnych organizacji nagrobek udało się odnowić.

W dn.22.09.2017r odbyło się uroczyste poświęcenie nagrobka.

Organizatorami byli Wójt Gminy Uścimów, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej koło we Włodawie oraz Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Patriotyczne Ziemi Włodawskiej im.



Henryka Rudzkiego. Patronat honorowy sprawował Wojewoda Lubelski. Uroczystość rozpoczęła msza święta w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Starym Uścimowie, następnie przemarsz na cmentarz parafialny, gdzie nastąpiło uroczyste odsłonięcie i poświęcenie nagrobka żołnierzy Leona Taraszkiewicza ps. „Jastrząb”. Opiekę nad nagrobkiem specjalnym aktem przekazano uczniom szkoły podstawowej w Starym Uścimowie. W uroczystościach uczestniczyli kombataneci, m.in. kpt. Edmund Brożek, prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej we Włodawie i mjr. Stanisław Pakuła ps. „Krzewina „adiutant ppor. „Jastrzębia”. Uroczystość zakończyła rekonstrukcja



wydarzeń na stadionie sportowym.

Wszystkich uczestników poczęstowano wojskową grochówką.

Tekst i zdjęcia: Józefa Werduch

Goście w Gminie Ludwin

Gmina Ludwin jest gminą otwartą na współpracę. Również na tę, z partnerami zagranicznymi. 21 września mieliśmy zaszczyt gościć delegację z różnych gmin na Ukrainie w ramach projektu „Nowoczesne kompetencje zarządcze w zjednoczonych gromadach.” finansowanego ze środków MSZ RP. Transformacja samorządowa na Ukrainie przebiegała do tej pory dużo wolniej. Dziś powstają na terenie tego kraju gminy, które są pilotażowe dla tych przemian i to właśnie ich przedstawiciele przyjeżdżają do nas aby dowiedzieć się o naszych doświadczeniach samorządowych. **Są to Gminy:**

Peczenizyńska Gromada – obwód Iwanofrankowski
Trembowlańska gromada – obwód Tarnopolski
Uściługa Gromada – obwód Wołyński
Berezowska Gromada – obwód Sumski
Omelnicka Gromada – obwód Poltawski
Berezowska Gromada – obwód Chmielnicki
Globynska Gromada – obwód Poltawski

Przedstawiciele władz tych gmin przyjechali by czerpać doświadczenia i wiedzę na temat systemu w jakim funkcjonuje samorząd w Polsce. Tego typu spotkania mają na celu zacieśnienie międzynarodowej współpracy pomiędzy samorządami Polski i Ukrainy a także opracowanie wspólnych działań na przyszłe lata.



Tekst: Agnieszka Koza
Zdjęcia: Mariusz Zakostowicz

Rajd „O Grono Jarzębiny”

Sport to zdrowie, a jak sport to tylko w Ludwinie. 24 września odbyło się XVII Polne Kryterium Kolarskie „O Grono Jarzębiny”. Jak co roku była to gratka dla wszystkich pasjonatów kolarstwa. Udział mogli wziąć zawodnicy już od 3 roku życia. Mimo deszczowej aury i niesprzyjających warunków pogodowych chętnych do zdrowej rywalizacji nie zabrakło. W wyścigu otwartym udział mogli brać wszyscy pasjonaci kolarstwa powyżej 22 roku życia. Najdłuższa trasa miała 15 km. Trasa nie była

łatwa gdyż miała aż 15 km, a zawodnicy musieli zmierzyć się ze zróżnicowaną nawierzchnią. Na szczęście wszyscy świetnie poradzi sobie z tą niełatwą drogą i dojechali do mety przemoknięci ale szczęśliwi.

Wśród uczestników zostały rozlosowane dodatkowo atrakcyjne nagrody – rowery, które ufundowali: Gmina Ludwin, Bank Spółdzielczy w Ludwinie, Gospodarstwo Rolne Rodziny Wałęciuk. Nagrody zostały rozdane w sześciu kategoriach wiekowych, a wręczył je Wójt Gminy Ludwin Pan Andrzej Chabros.



Tekst: Agnieszka Koza
Zdjęcia: Mariusz Zakostowicz

Nowa droga w Ludwinie

Zakończona została kolejna, bardzo ważna dla mieszkańców inwestycja na terenie Gminy Ludwin.

Remont drogi powiatowej nr 2006 w miejscowości Ludwin, która była prawdziwą zimą dla kierowców, został wykonany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Łęcznej w ramach zadania : „Przebudowa drogi powiatowej nr 2006 Ludwin – Dratów Kol.”

Pierwszy etap remontu tejże drogi rozpoczął się w 2016 roku a udział Gminy Ludwin wynosił 93 146,91 zł. I taka sama kwota została zabezpieczona przez Powiat Łęczyński. W tym roku wkład gminy zaplanowany jest na kwotę 100 000,00 zł, koszt wykonania tej drogi po procedurze

przetargowej wyniósł 212 000,00 zł, pozostałą kwotę, tak jak w poprzednim roku zapewni Powiat Łęczyński a więc właściciel drogi. Mimo iż jest to droga powiatowa władze samorządowe Gminy Ludwin zdecydowały się partycypować w koszcie jej naprawy bo wiedzą jak ważna jest dla mieszkańców, a Powiat Łęczyński sam nie udźwignął by kosztów naprawy nawierzchni.



Tekst i zdjęcie: Agnieszka Koza

Igrzyska LZS w Krasnobrodzie

Gmina Wierzbica trzecia na podium spośród 39 gmin z województwa lubelskiego biorących udział w XVIII Wojewódzkich Igrzyskach Rekreacyjno- Sportowych Ludowych Zespołów Sportowych. Impreza odbyła się 30 lipca w Krasnobrodzie.

Osiemnaste z kolei Wojewódzkie Igrzyska LZS okazały się po raz kolejny szczęśliwe dla Wierzbicy, która od wielu lat uczestniczy w tym sportowym wydarzeniu i zajmuje czołowe lokaty. Gmina Wierzbica wraz z Gminą Leśniowice reprezentowały także powiat chełmski, który w klasyfikacji generalnej powiatów znalazł się na podium zajmując wysokie trzecie miejsce.

Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania wierzbińskich sportowców, którzy wspaniale spisali się na murawach boiska klubu Igras w



Krasnobrodzie. Sportowcy, którzy przybyli z 16 powiatów województwa lubelskiego walczyli o puchary i medale w przeszło 10 konkurencjach drużynowych i 5 indywidualnych. Najbardziej widowiskowe i gromadzące rzeszę widzów to zawody w ciągnięciu liny, przerzucanie opony traktorowej, spacer farmera i konkurs siłacza. Wzbudzały one duży aplauz i wiele emocji wśród fanów sportu. Na igrzyskach w Krasnobrodzie reprezentacja Gminy Wierzbica w rywalizacji drużyn sportowych najlepiej wypadła w

konkurencjach: piłka siatkowa mężczyzn- II miejsce, koszykówka mężczyzn- II miejsce oraz piłka nożna mężczyzn- IV miejsce. W zawodach sportowo-pożarniczych spisały się zarówno drużyny kobiet jak i mężczyzn, bowiem obie ekipy z Wierzbicy wywalczyły srebro. Z kolei w konkurencjach indywidualnych po medale sięgnęli: Justyna Bakaj złoto w konkursie wiedzy o

Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, Piotr Lipczak srebro oraz Roman Kozłowski brąz w zawodach w edkarsko-splawikowych. Imprezę zorganizowało Wojewódzkie



Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Lublinie przy współudziale burmistrza Krasnobrodu Kazimierza Misztala i starosty zamojskiego Henryka Matei. Honorowy patronat nad XVIII Wojewódzkimi Igrzyskami Rekreacyjno- Sportowymi LZS objął marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski.

Tekst: Anna Wołoskiuk
Zdjęcia: Dominik Guz

Podpisanie porozumienia pomiędzy Gminą Kołodziejne, a Gminą Wierzbica

W dniu 6 sierpnia 2017 roku delegacja z Gminy Wierzbica uczestniczyła w poetyckim święcie „Lisowaja pisnja” na cześć poetki Łesi Ukrainki, organizowanym w miejscowości Skulin na Ukrainie.

Łesia Ukrainka była ukraińską poetką, pisarką i krytykiem literackim. Urodziła się w rodzinie prawnika Petra Kosacza herbu Korczak i pisarki Olhi Kosacz.

Delegacja z Wierzbicy miała okazję odwiedzić miejsce w którym żyła i pisała poetka, obecnie znajduje się tam muzeum.

Wizyta na Ukrainie była jednocześnie okazją do zawar-

cia porozumienia pomiędzy Gminą Kołodziejne (rejon kowelski, obwód wołyński na Ukrainie) reprezentowaną przez Wójta Gminy Pana Vitalij Kashyk, a Gminą Wierzbica reprezentowaną przez Pana Andrzeja Chrzastowskiego.



Celem porozumienia jest współpraca gmin w zakresie m.in. wzajemnego rozwoju handlu, przemysłu, infrastruktury technicznej, tworzenia dogodnych warunków dla rozwoju i wspólnej działalności struktur gospodarczych, tworzenie wspólnych przedsiębiorstw.

Strony porozumienia będą prowadzić wzajemną wymianę informacji w zakresie możliwości nawiązywania współpracy z instytucjami europejskimi, organizacjami, urzędami w celu pozyskiwania funduszy strukturalnych. Zawarte porozumienie ma wspierać współpracę i bezpośrednie kontakty między

instytucjami kultury, nauki, oświaty strony porozumienia będą dokonywały wymiany zespołów artystycznych, grup sportowych, młodzieży szkolnej ze swojego rejonu.

Tekst i zdjęcia: Dominik Guz

Dożynki Gminne 2017

W pierwszą niedzielę września za plony podziękowali rolnicy z Gminy Wierzbica. Uroczystości dożynkowe rozpoczęto mszą dziękczynną odprawioną przez ks. Krzysztofa Proskurę, proboszcza wierzbickiej parafii. Pomimo deszczu wierni modlili się dziękując za tegoroczne zbiory.

Zgodnie z ceremoniałem dożynkowym starostowie Aneta Winiarska i Radosław Bakaj przekazali na ręce gospodarza Gminy Wierzbica Wójta Andrzeja Chrzastowskiego chleb upieczony z tegorocznej maki. Tego dnia zostały także poświęcone wieńce dożynkowe przygotowane przez przedstawicieli sołectw z Gminy Wierzbica oraz chleb, którym podzielili się przedstawiciele samorządu ze zgromadzonymi na uroczystościach. W części oficjalnej imprezy Wójt Gminy Wierzbica powitał wszystkich zaproszonych gości oraz mieszkańców gminy. Wśród przybyłych na uroczystości byli m. in.: Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Grabczuk, Starosta Powiatu Chełmskiego Piotr Deniszczuk, przedstawiciele władz samorządowych z sąsiednich gmin, służb mundurowych i instytucji.

Na wniosek Wójta Gminy Wierzbica odznakami honorowymi „Zasłużony dla rolnictwa” udekorowano: Marzenę Orłowską z miejscowości Olchowiec-Kolonia oraz Artura Białasz ze Świącicy. Tradycją jest, iż w trakcie dożynek nagradza się uczestników konkursów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, na tradycyjny chleb oraz na najpiękniejsze stoisko wystawiennicze. W konkursie na naj-

bardziej dekoracyjny wieniec nagrodzone zostały wszystkie wieńce przygotowane przez poszczególne sołectwa Gminy Wierzbica. Nagrody za najpiękniejsze stoisko otrzymali:

KGW Pniówno, KGW Chylin, KGW Syczyn, KGW Olchowiec.

Po części oficjalnej, wszystkich zgromadzonych zaproszono do wspólnej zabawy z muzyką. Występy takich zespołów folkowych jak: Jarzębina z Sawina, Bokoryna, Wierzbiczanie i Świerszczowianki, Kataryna oraz Cykady umilały czas uczestnikom imprezy. Jedną z atrakcji była także Biesiada Cygańska w wykonaniu agencji artystycznej Scena Juno. Na deser pozostawiono występy Kai Zmysłowskiej uczestniczki Idola 2017 oraz gwiazdy wieczoru Ivana Komarenko, którego występ zgromadził rzesze fanów w różnym wieku. Do późnych godzin nocnych mieszkańcy Gminy Wierzbica mogli się bawić z DJ Astero na dyskotecce pod chmurką. Nie zabrakło także atrakcji dla najmłodszych uczestników dożynek, dla których były specjalnie przygotowane zabawy i konkursy prowadzone przez agencję artystyczną Scena Juno. Dodatkowo mogli korzystać z atrakcji takich jak: karuzele, zjeżdżalnie, pociąg, malowanie twarzy lub wziąć udział w zabawie z animatorami w namiocie Spółki PDCo.

Tekst: Anna Wołoskiuk

Zdjęcia: Dominik Guz



III Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Radnego Sołectwa Syczyn

17 września 2017 r. odbył się III Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Radnego Sołectwa Syczyn zorganizowany przez Vice Przewodniczącego Rady Gminy Wierzbica Zdzisława Muszańskiego we współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną w Wierzbicy i Wiejskim Domem Kultury w Syczynie. Miejscem zmagania był Wiejski Dom Kultury w Syczynie. Wystartowało 21 zawodników z terenu naszej gminy rywalizujących w pięciu kategoriach: dzieci do lat 13, dziewczyny, chłopcy 13-18 lat, 18+, sponso-

rzy. Puchary i dyplomy zostały ufundowane przez Vice Przewodniczącego Rady Gminy, natomiast nagrody rzeczowe ofiarował Wójt Gminy Wierzbica Andrzej

Chrzastowski oraz Gospodarstwo Rolne Wiktor Deniszczuk. Szczególne podziękowania kierujemy także do sponsorów, których wsparcie finansowe umożliwiło wyposażenie Wiejskiego Domu Kultury w Syczynie w sprzęt do zabaw – suchy basen z kulkami.

W czasie trwania zawodów uczestnicy mogli skorzystać z darmowego bufetu. Bardzo dziękujemy wszystkim sponsorom i uczestnikom za przybycie i zapraszamy na kolejną edycję tego turnieju, który mamy nadzieję zorganizować jesienią przyszłego roku.

Tekst i zdjęcia: Anna Socha



Pierwsze spotkanie Zespołu Synergii Lokalnej

Dnia 8 września odbyło się pierwsze spotkanie Zespołu Synergii Lokalnej w Gminie Wierzbica. Uczestniczyli w nim Wójt Gminy Wierzbica Andrzej Chrzastowski, pracownicy Urzędu Gminy w Wierzbicy, przedstawiciele takich gminnych instytucji jak Ośrodek Pomocy Społecznej, Zespół Szkół, Gminne Przedszkole i Gminna Biblioteka Publiczna oraz liderzy społeczni. Nad przebiegiem spotkania czuwali jego inicjatorzy dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Chełmie Katarzyna Sokołowska oraz prezes Stowarzyszenia Wspierania Aktywności Socjalnej „Stella” Katarzyna Barczyk. Celem działań Gminnego Zespołu Synergii Lokalnej jest skuteczne przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego dotykającym grupy i osoby zamieszkujące na terenie Gminy Wierzbica poprzez animowanie instytucjonalnej współpracy partnerskiej, a tym samym stworzenie warunków do przyszłych wspólnych działań na rzecz zatrudnienia socjalnego oraz świadczenia usług reintegracji społecznej i zawodowej.

Na spotkaniu zostały omówione zalety zawiązania współpracy lokalnej oraz została podjęta dyskusja na temat rozszerzenia współ-

pracy o jej ewentualnych partnerów. Prowadząca spotkanie Katarzyna Sokołowska przedstawiła także wyniki badań społecznych przeprowadzonych na terenie Gminy Wierzbica. Badano wiedzę respondentów na temat istnienia i rezultatów współpracy Lokalnego Partnerstwa zawiązanego w Gminie Wierzbica w 2011 roku. Badania przeprowadzono w ramach projektu: „Partnerstwa przeciw wykluczeniu społecznemu- profesjonalne formy pomocy ze szczególną rolą zatrudnienia socjalnego- edycja 2017” finansowanego przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Omówione zostały także zasadność oraz zalety istnienia takich podmiotów zatrudnienia socjalnego jak Centra Integracji Społecznej, Kluby Integracji Społecznej i spółdzielnie socjalne. Na zakończenie spotkania zaprezentowane zostały efekty dotychczasowej współpracy partnerskiej w gminie Wierzbica oraz Inicjatywy Partnerskie SWAS Stella.

Tekst i zdjęcia: Anna Wołosz



Narodowe Czytanie w Spiczyń A. D. 2017

Nareszcie! Chciałoby się z radością wykrzyknąć: "Nareszcie! Wielkie dzieła literatury polskiej, narodowe księgi zbłądziły pod strzechy. Nareszcie!"

I chociaż niektórzy westchną z ubolewaniem: „Dopiero...”, warto być optymistą i entuzjastycznie zawołać: "Nareszcie! Chwała Bogu! To wspaniale!" I... dołączyć do grona tych, którzy czytają. Nie tylko od święta, raz w roku, ale czytają od zawsze, w każdej wolnej chwili. Czytają świadomie, ze zrozumieniem, z potrzeby serca i umysłu. Poszukują książek, kupują książki, pożyczają książki dla siebie i pożyczają swoje książki innym, czasami nawet nie licząc na ich oddanie...

Warto czytać, bo czytanie stało się modne. Warto czytać, bo książki wracają do łask. Jeśli ktoś chce być naprawdę trendy, nie korzysta z telefonu w miejscach publicznych, nie rozmawia głośno i długo, nie gra na nim itp. Nie afiszuje się z niepotrzebną elektroniką. Jeśli ktoś ceni intelekt i dobrą rozrywkę, poszukuje ludzi podobnych sobie. Książka jest mu potrzebna do życia jak tlen. Inni ludzie tworzą przestrzeń do wymiany myśli, umożliwiają „wzrost” i wszechstronny rozwój.

Po pierwsze: Nie nudzić!

Od połowy sierpnia zastanawialiśmy się w Bibliotece Gminnej w Spiczyń jak „podejść” do „WESELA” S. Wyspiańskiego. Przecież to nie jest książka do typowego czytania! To dramat. To

arcydramat! Do zagrania. Do oglądania w teatrze... Ale do czytania? Nieee! ... Chyba nie...

Jak? Dlaczego? Gdzie i kiedy? Kto to przeczyta? Czy odtworzenie samego tekstu nie zuboży książki? Które fragmenty dramatu wybrać? Które odrzucić? Pojawiające się wątpliwości, analizowaliśmy, dyskutowaliśmy i wymyśliliśmy... Wesele po spiczynsku! Skromne bo skromne, ale zawsze to wesele.

Goście w końcu zostali zaproszeni. Niektórzy z nich otrzymali role przypisane do wybranych postaci z dramatu S. Wyspiańskiego. Nie odmówił prawie nikt. Fragmenty „Wesela” zostały wybrane nieprzypadkowo i - jeśli to możliwe - „dopasowane” do zaproszonych wykonawców.

W piątkowe popołudnie 8 września wszyscy spotkali się w Gimnazjum w Spiczyń im. Jana Pawła II. Pomniejszona i udekorowana sala gimnastyczna stała się salą weselną. W tle rysował się ganek polskiej chaty lub szlacheckiego dworu. Wokół „majaczyły” skrawki mgieł niby zjawy przychodzące na zaproszenie Państwa Młodych... Na stołach oczekiwało wiejskie jedło: kielbasa, chleb ze smalcem, kiszzone ogórki, ciasto

drożdżowe, sernik, racuchy, a także limoniada i kumpot”. Trzeba przyznać, że weselne menu zaskoczyło zaproszonych gości, bo liczyli na wodę mineralną i stone paluszki... Stanowisko do czytania nawiązywało do epoki sprzed 100 lat, podobnie jak zaaranżowana



na potrzeby widowiska garderoba z dawnymi strojami. Każdy mógł w niej znaleźć coś dla siebie, aby pełniej wykreować przyjętą rolę i wzbogacić klimat krakowskiego wesela.

Publiczność entuzjastycznie witała i żegnała wykonawców. Sami czytający – mimo tremy – też nieźle się bawili, kiedy słuchali innych i osobiście interpretowali przygotowane teksty. Funkcję konferansjera pełniła Antonina Gajos, która prezentowała bohaterów i opowiadała o „Weselu”.

Po drugie: Czytać każdy może!

Wspominając Narodowe Czytanie „Wesela” S. Wyspiańskiego w Spiczyźnie, warto pamiętać o gościach, którzy „wcielili się” w wybrane postacie dramatu: Panna Młoda – Natalia Dudek, Pan Młody – Paweł Woliński, Dziennikarz – Marek Chudzik, Czebiec – Michał Woźniak, Ksiądz – Arkadiusz Dębała, Radczyni – Monika Bogusz, Klimina – Joanna Grabowska, Maryna – Maria Bielecka, Rachelą – Dorota Szczęsna, Marysia – Bernadetta Przybylska-Bartnik oraz Emilia Kowal, Gospodyni – Izabela Korzeniowska, Gospodarz – Waldemar Czarski, Poeta – Rafał Gądek oraz Bartłomiej Rodzik, Ojciec – Zdzisław Niedźwiadek, Stańczyk – Agnieszka Szczepanik, Isia – Joanna Iwańska oraz Natalia Koba, Wojtek – Jerzy Bartosiewicz, Jasiek – Bartosz Miziołek i Paweł Bawolski, Chochół – Tomasz Żuraw. Nastrojowy wstęp do utworu odczytała Jadwiga Wróblewska.

To oni okazali się prawdziwymi bohaterami tego piętkowego popołudnia, bohaterami odtwarzającymi tekst „Wesela” i bohaterami naszej niezbyt poetyckiej codzienności, gdzie „każdy

sobie rzepkę skrobie”... Słuchacze i uważni widzowie zauważyli jeszcze więcej analogii między współczesnością a światem przedstawionym w dramacie S. Wyspiańskiego.

Po trzecie: Warto było!

Podziw, wzruszenie, refleksje, śmiech, brawa przechodzące w owacje. Dobra zabawa dla tych, którzy słuchali, patrzyli i dla tych, którzy czytali tekst na środku weselnej izby, wyjątkowe przeżycie... Dowcipne komentarze, chwile zadumy, rozmowy w kulisach podczas przerw: że komuś się chciało, że to taka wartościowa książka, że tak niewiele się zmieniło... Ktoś przyznał się, że w liceum nic z tego tekstu nie rozumiał, a teraz w całości go przeczytał. Ktoś powiedział, że przygotowując się do roli, obejrzał film Andrzeja Wajdy... Wyjątkowy film! Ktoś dziwił się, że tyle popularnych powiedzonek pochodzi z TEGO „Wesela”...

Na zakończenie spotkania odbył się quiz literacki, w którym równe szanse mieli zarówno dorośli jak i młodszy widzowie. Do rąk bystrych uczestników (lub przygotowanych do omówienia lektury) trafiły egzemplarze „Wesela”.

Organizatorami imprezy byli: Gminna Biblioteka Publiczna

w Spiczyźnie, Gminne Centrum Kultury w Ziółkowie i Gimnazjum w Spiczyźnie im. Jana Pawła II.

Szkoda tylko, że widownię w większości stanowili uczniowie i absolwenci Gimnazjum. Każdy mógł być gościem na tym „Weselu”...

Tekst: Antonina Gajos

„Wakacje bez prądu” - czyli jak nie nudzić się w wakacje w miejscu swojego zamieszkania

W lipcu 2017 świetlica profilaktyczno-wychowawcza przy Szkole Podstawowej w Spiczyźnie prowadzona przez Stowarzyszenie Nasza świetlica – Pomocna dłoń organizowała zajęcia wakacyjne dla dzieci z terenu Gminy Spiczyn.

Była to już piąta edycja takiej formy spędzania wolnego czasu w miejscu swego zamieszkania. Zajęcia cieszyły się dużą popularnością nie tylko dzieci udało nam się „wkręcić” również rodziców jak i dziadków. Przygotowano autorski program pt: „Wakacje bez prądu”.

Podczas zajęć dzieci w sposób aktywny poznały kulturę, smaki, modę Słowian i Indian.

Byliśmy również piratami, a w ostatnim tygodniu bawiliśmy się w zabawy z czasów PRL. Podchody, kapsle, klasy, zajęcia kulinarne, kreatywne cieszyły się olbrzymią popularnością. Zorganizowaliśmy wyjazd tematyczny do Grodu Słowiańskiego w Wólce Bieleckiej, Poleskiego Parku Narodowego i kina.

Dziękujemy wszystkim za wsparcie naszych działań szczególnie rodzicom.



Mamy nadzieję, że w przyszłe wakacje jeszcze bardziej rozwinąć skrzydła i zorganizować takie zajęcia w formie półkolonii być może w szerszym kręgu.

Posiadamy duże doświadczenie, wykwalifikowaną kadrę, a przede wszystkim dużo pomysłów i dobre chęci.

Może macie jakieś sugestie?

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do współpracy, mamy już przygotowany projekt takich zajęć na wakacje 2018.

tekst: Jolanta Biały

zdj: zbiory „Stowarzyszenie Nasza świetlica - Pomocna dłoń”





Kącik Literacki

Pani Irena Kotyńska jest mieszkanką miejscowości Podgłębokie w gm. Cyców. Jest to osoba o ciepłym usposobieniu, co też ma przełożenie na treść jej utworów. Ma dystans do siebie i jest baczny obserwatorem otaczającej rzeczywistości.

Przed kilkanaście laty była jednym z filarów „Kabaretu Starszych Pań” z Cycowa, dla którego pisała teksty monologów i piosenek. Życie osobiste tak się potoczyło, że na dłuższy czas wyłączyła się z działalności społecznej.

Obecnie prezentowane utwory są przepełnione żalem, tęsknotą i zadumą nad przemijającym czasem.

Byłeś wśród nas, pogodny, szczęśliwy
byłeś wśród nas – żywych...
kochałeś pracę, rodzinę, ludzi...
w ramiona świat brałeś gdy dzień się budził...
kochałeś kwiaty na każdej jabłonce,
wschodzące i zachodzące słońce...
Pamiętam Twych oczu olbrzymie zdziwienie,
gdy pytałeś nimi na śmiertelnym łożu:
„Czy to straszliwe jest przeznaczenie,
czy może będzie jakaś łaska Boża?”
Nie było...
Leżysz na cichym, wiejskim cmentarzu
złożony Bogu na Jego ołtarzu,
Tylko w oddali słysząc świerszczy ciche granie:
„wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...”
Posadzę Ci Synu
drzewo kwitnące,
i zerwę wszystkie kwiaty na łące ...
a o opiekę poproszę słońce...
a łany zboża niech szumią, śpiewają...
pieśń najpiękniejszą!
Tweju duszy w Raju...

Spoglądam na obłoki błękitnego nieba,
z ich widoku czerpię to,
co sercu najbardziej potrzeba...
Te chmury płyną tak niesamowicie!
Może tam właśnie jest to „Drugie Życie”?
Sercu się wydaje
że tam właśnie w niebie,
są dusze zmarłych
i patrzą na Ciebie...
Szeptem mówią do nich różne ziemskie słowa,
ale oni milczą... chmury płyną dalej,
jedna za drugą się chowa...
Jakby chciały zasłonić co dzieje się w niebie,
i że Pan Bóg dusze zmarłych
powołał do siebie...
Przyjdzie jednak czas taki,
że jak wolne, ziemskie ptaki
uniosę się wysoko, siądę na obłoku
i będę szczęśliwa u swych bliskich boku.

Autorka wierszy:
Irena Kotyńska

KĄCIK KULINARNY

Ostatni miesiąc przebiegał w naszych gminach pod hasłem dożynek, którym towarzyszyły różnego rodzaju konkursy kulinarne. Zatem w bieżącym numerze naszego kwartalnika przedstawiamy Państwu przepisy na potrawy i nalewki nagrodzone w konkursie kulinarnym podczas tegorocznych Dożynek Gminno – Parafialnych w Gminie Cyców. Konkurs organizowany był w czterech kategoriach, a jego małym wycinkiem są prezentowane poniżej przepisy.

Kategoria: Chleb tradycyjny

Chleb tradycyjny na zakwasie – Sylwia Kawalec

Składniki (porcja na 3-4 blaszki małe, podłużne):

- ¼ szklanki soli
- 4 dag drożdży
- 1 ½ kg mąki żytniej
- 2 ½ kg mąki pszennej
- zsiadłe mleko



Zakwas: szklanka skórek od chleba
½ szklanki mąki pszennej
½ szklanki mąki żytniej
1 – 1 ½ szklanki zsiadłego mleka

Wykonanie:

Składniki na zakwas pozostawić w naczyniu na tydzień w ciepłym i ciemnym miejscu. Chleb rozczyniamy na noc. Dodajemy 1 ½ kg mąki żytniej, 1 kg mąki pszennej, zakwas, zsiadłe mleko. Rano dodajemy sól, pozostałą mąkę pszenną, drożdże rozrobione w letniej wodzie, jeżeli ciasto jest za gęste można dodać letniej wody. Wyrabiamy ciasto. Pozostawiamy pod przykryciem w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Jeżeli chcemy aby chleb był ciemniejszy dodajemy więcej mąki żytniej. Nakładamy na blaszki do ½ wysokości, pozostawiamy na blaszce ok. 1 godz. do wyrośnięcia. Pieczemy w piekarniku elektrycznym 150 min w temp. 160 - 170 °C. Po wyjęciu wierzch gorącego chleba posmarować olejem.

Kategoria: Potrawa mięsna

Torcik wątróbkowy – Koło Gosp. Wiejskich w Cycowie

Składniki na ciasto naleśnikowe:

- ½ kg mąki
- 3 jajka
- 1 ½ szklanki wody gazowanej lub zwykłej
- 60 dag wątróbki drobiowej zmielonej przez maszynkę
- sól, pieprz do smaku



Farsz: ½ kg marchewki
½ kg cebuli
200 g oleju
5 ząbków czosnku
majonez do przekładania placków

Wykonanie:

Wszystkie składniki do ciasta naleśnikowego wkładamy do wyższego naczynia, miksujemy, pod koniec dodajemy sól i pieprz. Smażymy naleśniki na patelni średniej wielkości tak, by wyszło 7 – 8 placków. Naleśniki odstawiamy do wystygnięcia.

Przygotowanie farszu:

Marchewkę trzemy na tarce o dużych oczkach, cebulę kroimy w tałarki. Tak przygotowane warzywa dusimy na oleju 30 – 40 min. Pod koniec dodajemy sól, pieprz oraz przeciśnięty przez praskę czosnek. Studzimy.

Wystudzone placki (każdy oddzielnie) smarujemy delikatnie majonezem, kładziemy farsz i tak kolejno, aż ułożymy torcik. Wierzch torcika dekorujemy wg uznania.

Kategoria: Potrawa jarska

Rolada z marchwi p. Marchewkowej – Elżbieta Marchewka

Składniki:

- ½ kg marchwi
- 3 jajka
- 1 łyżka ostrej musztardy
- 1 łyżka mąki
- proszek do pieczenia
- na czubek łyżeczki



Farsz: serek z warzywami - wymieszać z solą i pieprzem
serek śmietankowy
szczypior wg uznania
6 rzodkiewek zetrzeć na tarce o dużych oczkach i odcisnąć sok

Wykonanie:

Marchewkę ścieramy na tarce jarzynowej na małych oczkach, podlewamy wodą i dusimy 10 min, dodajemy sól i pieprz, 2 łyżki masła – wymieszać i zostawić do wystygnięcia. Dodać musztardę, żółtka (białka ubić na sztywno). Dodać mąkę, wymieszać, dodać białka i proszek do pieczenia. Wyłożyć do blachy i piec ok. 15 min.

Kategoria: Nalewka

Nalewka wiśniowa „Uśmiech Wójta” – Marzena Żrubek

Składniki:

- 2 kg wiśni
- ½ kg cukru
- 10 goździków
- ½ laski wanilii
- 10 g cynamonu w kawałku
- 10 ziarenek kardamonu
- 1 l spirytusu (rozrobić z wodą pół na pół)



Wykonanie:

Wiśnie umyć i wydrylować. Wsypać do szklanego naczynia, dodać goździki, kardamon, połamany w kawałki cynamon i cukier, zostawić aż cukier się rozpuści od czasu do czasu mieszając. Zalać spirytusem, dobrze wymieszać. Odstawić na pół roku w chłodnym pomieszczeniu, co kilka dni mieszając.

Wstęp i opracowanie: Ewelina Stopa
Zdjęcia: Agnieszka Marciniak, Justyna Bąk